

Jednoznaczno?? to mi?o??

„Id?”, a nie poszed?. „Nie chc?”, a poszed?.

Jezus przedstawia nam dzisiaj dwie postaci, które bardzo dobrze znamy z codziennego ?ycia. Spotykamy je dosy? cz?sto zarówno w nas samych, jak i w naszych ?rodowiskach.

Pierwszy syn jest z tych, którzy w pierwszym momencie robi? wspania?e wra?enie: ludzi radosnych, otwartych, wielkodusznych, zdolnych, gotowych do pomocy. Z ?atwo?ci? obiecuj? to i owo. Cz?sto s? to ludzie, którzy chc? zab?ysn??. Dlatego musz? od razu budzi? sympati?. Nieraz im si? udaje i zyskuj? zaufanie. Kiedy okazuje si?, ?e post?puj? jednak inaczej ni? zapowiadali, pozostawiaj? po sobie rozczarowanie.

Drugi syn nale?y do osób nie?mia?ych, które chc? jednak si? liczy?. Dlatego od razu musz? odró?ni? si? od swojego rozmówcy, nie mog? si? z nim zgodzi?. Musz? by? najpierw przeciwko. Zaczynaj? wi?c swoj? odpowied? s?owem „nie”. Te osoby wsz?dzie widz? problemy. S? ci?gle sceptycznie nastawione. Rozmowa z nimi to nie?atwa rozmowa. Trudno ich przekona?. Pó?niej natomiast s? nieraz w stanie cz?owieka zaskoczy?, bo robi?, w dodatku dobrze, to, o co ich prosili?my.

Obaj synowie maj? trudno?ci w budowaniu dobrych relacji z bli?nimi, bo bli?ni czuje si? wobec nich ci?gle w stanie niepewno?ci. Nigdy nie wiadomo czy to „tak” znaczy „tak”, czy to „nie” znaczy „nie”.

Jezus powiedzia?: „*Niech wasza mowa b?dzie tak, tak – nie, nie. A co ponadto jest, od Z?ego pochodzi*”. To zdanie powinno by? drogowskazem dla zachowania si? chrze?cijanina. Jezus chce, ?eby?my byli pro?ci, szczerzy, przejrzy?ci i jednoznaczni, tacy jak On.

Kiedy Ojciec chcia?, by Syn sta? si? cz?owiekiem, Syn Bo?y powiedzia? „tak”, i by? konsekwentny i wierny temu „tak”, a? do ?mierci na krzy?u. Podobnie zachowa?a si? Maryja. Podczas zwiastowania powiedzia?a od razu „tak” i by?a równie? konsekwentna pod krzy?em i do ko?ca ?ycia.

Sposób post?powania Jezusa i Maryi jest szczególnie wa?ny dzisiaj, kiedy ?wiat lansuje inne wzory. S? nam one cz?sto narzucane przez mass media, które promuj? i realizuj? relatywistyczny sposób post?powania. Wed?ug tej logiki to, co dzisiaj jest bia?e, jutro mo?e by? czarne, dzisiejsze „tak” mo?e okaza? si? jutrzejszym „nie”, bo nie licz? si? sta?e zasady moralne, lecz zmienne w?asne wybory. Ogl?daj?c, s?uchaj?c, czytaj?c media, cz?sto nie wiemy, czy jeste?my informowani czy te? dezinformowani, manipulowani.

Uczmy si? od Jezusa i Maryi. Jednoznaczno?? to w?a?ciwa odpowied? na relatywizm. Je?li potrafimy ?y? szczerze i jednoznacznie w ma?ych sprawach codziennego ?ycia, budzimy w ludziach zaufanie, a zaufanie jest niezb?dnym fundamentem ?ycia wspólnotowego. ?ycie staje si? wtedy proste i radosne, dzia?anie nabiera dynamizmu i skuteczno?ci.

Dzisiaj trzeba pokazać, że można być inaczej niż świat, że dobro jest dobrem dzisiaj, jak było nim wczoraj i będzie jutro, a z tego pozostaje z nami, niezależnie od zmiany czasów i kultury. Dajmy to świadectwo. Pokażmy, że Ewangelia buduje społeczność lepszą i szlachetniejszą niż wszelkiego rodzaju współczesne ideologie.

Módlmy się podczas tej Mszy świętej o przekształcenie życia na wzór Jezusa i Maryi w sposób jednoznaczny, prosty i przejrzysty, aby nasze „tak” znaczyło „tak”, a nasze „nie” znaczyło „nie”.

ks. Roberto